

przemowie gospodarza kopalń. Z prawdziwą radością wysłuchano mowę robotnika, który po powitaniu zebranych nawoływał do zgody i jedności. wobec obecnych ciężkich zadań całego społeczeństwa, oświad-

oddziały wojsk, poczem ks. biskup w serdecznych słowach zwrócił się do żołnierzy, wskazując im ich cel. jaki mają przed sobą, o który przecie tyle lat walczone i tyle trudów poniesiono, zachęcając rów-



Katastrofa kolejowa: Zdrusgotana lokomotywa pociągu osobowego.

czając, że kopalnie nie znają partyjnej polityki, ale praca postępuje w gronie jednej rodziny, w której inżynier i górnik są tylko robotnikami, ponawiającymi wzajem swoją troskę o dobro Polski, bez klasowych różnic.

nocześnie do wypełnienia obowiązków w zrozumieniu ciężkich chwil, jakie przeżywa obecnie nasza Ojczyzna.

O godzinie 11 45 odprowadziło grono oficerów ks. biskupa na dworzec kolei, skąd pociągiem pospiesznym odjechał do Rzeszowa.



W obronie polskiej ziemi: Zburzony przez Ukraińców most kolejowy w Molechowie

Ks biskup Gall w Tarnowie.

Dnia 23 kwietnia przyjechał do Tarnowa na wizytację kanoniczną ksiądz biskup wojsk polskich dr. Stanisław Gall.

W poważnym nastroju została odprawiona uroczysta Msza św., w której wzięły udział wszystkie

Jubileusz artysty.

Przed kilku dniami przypadło 45 lecie scenicznej pracy dyrektora teatru lwowskiego, Romana Żelazowskiego.

W ciągu długoletniego pobytu na scenie Żelazowski stanął w szeregu najwybitniejszych naszych sił aktorskich, stwarzając wiele świetnych kreacji zarówno w swojskim, jak i obcym repertuarze, dając wyraz głębokiemu zrozumieniu psychologii odgrywanych postaci, o silnym zabarwieniu ich właściwej indywidualności, o wykończeniu do najdrobniejszych szczegółów.

Jako dyrektor wytrwał na placówce lwowskiej nawet wśród huku armat, czego mu jak i innym Lwowianom społeczeństwo polskie długo nie zapomni.

Na przedstawienie jubileuszowe wybrał rolę Horztyńskiego, jedną z najwybitniejszych i w ekspresji odtworzenia najgłębszej swojej kreacji.

Katastrofa kolejowa.

Dnia 14 maja uległ pociąg mieszany Nr. 1167 między Sieniawą a Laskiem na 17 kilometrów wykojeniu. Siła wykojenia była nadzwyczajna. Ośm wagonów zostało zupełnie zdrusgotanych. Maszyna z węglarką runęła z nasypu. Siedem wozów tylnych zatrzymało się na torze. Maszynista Gruszecki Stanisław wciśnięty gwałtownym uderzeniem między maszyną a węglarką nie mógł się wydobyć z gruzów i zginął po krótkich męczarniach w buchającej z kotła parze. Palacz uratował się ze koczeniem z maszyny w krytycznej chwili.

Z pasażerów zginęła jedna kobieta, kilkanaście ciężko i lekko rannych przywieziono do szpitala nowotarskiego.

Z katastrofa nie przybrała szerszych rozmiarów zawdzięczyć należy temu, iż tylne wozy silnie zachamowane nie wyskoczyły z szyn.

Z frontu przeciw Niemcom.

Mimo układu rozejmowego, jaki za pośrednictwem koalicji Niemcy z Polakami zawarli, walki na froncie niemieckim w Poznańskim nie ustają. Codziennie komunikaty donoszą o nowych atakach patroli niemieckich na oddziały polskie, o ostrzeliwaniu wsi polskich i okrucieństwach, jakich na jeńcach i ludności polskiej Niemcy się dopuszczają. Organizacja sił zbrojnych w Poznańskim rozwija się wobec tego coraz lepiej. Garną się przedstawiciele wszystkich stanów i zawodów, aby objąć stanowiska w armii polskiej, która formuje się pod komendą generała Dowbór Muśnickiego.

Nie pozostają w tyle w tym ośólnym zapale organizacje narodowe, które gremialnie stają w szeregu. Między innymi na wzwanie gen. Muśnickiego pospieszyli członkowie organizacji sokolich, dostarczając doskonale wyćwiczonych szeregowców, Sokoli II. i III. okręgu pełnią służbę na jednym z odcin-



W obronie polskiej ziemi: Ukraińskie okopy w Pastekach miejskich pod Lwowem

ków frontu Górnolaskiego i pod wodzą własnych oficerów bronią polskiej ziemi.

Podajemy ilustrację, przedstawiającą grupy Sokolów pozostających pod wodzą naczelnika R. Kosobudzkiego.



Katastrofa kolejowa: Rozbite wagony pociągu osobowego na linii Zakopane—Chabówka.